

**AKTUALIZACJA (07. 03. 2011 R - powracający
brzask na Dzień Kobiet)**

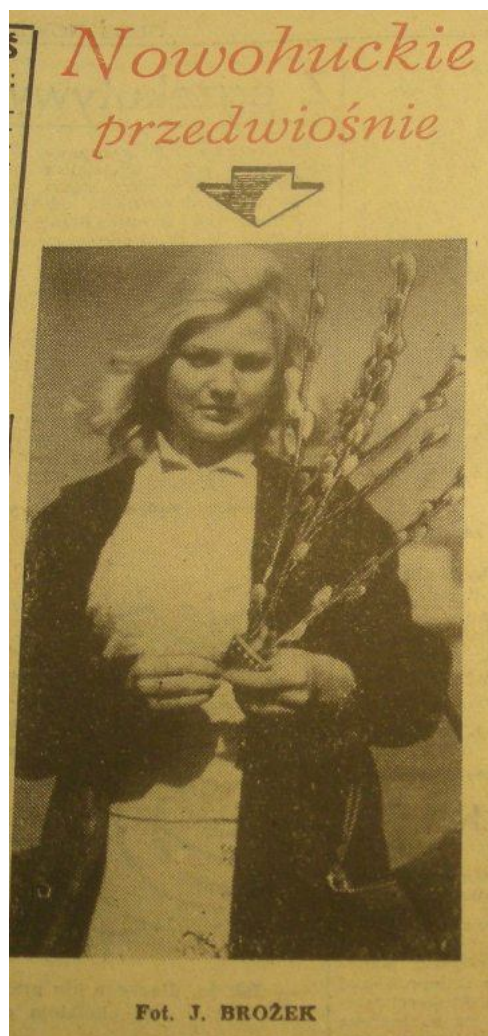
Wiosna tuż, tuż.

„Serce pęcznieje, nabrzmiewa,
Wesele musuje w ciele,
Można oszaleć z radości,
O, moi przyjaciele!”

Brzaski się zebrali w sobie, myślały i myślały, walczyły,
ale się poddały! Znaczy się uznały argumentację Synów!
Swoich zresztą.

I tyle - reszta na kryst_downar@o2.pl

A 8 marca był, jest i będzie w kalendarzu (w tym roku po
raz 101!), więc dzisiaj nowohucianki!



Głos Nowej Huty, 1967, nr 19, s. 8

Głos Nowej Huty 1967, nr 12 str. 1

Głos Nowej Huty, 1965, nr 22, s. 7

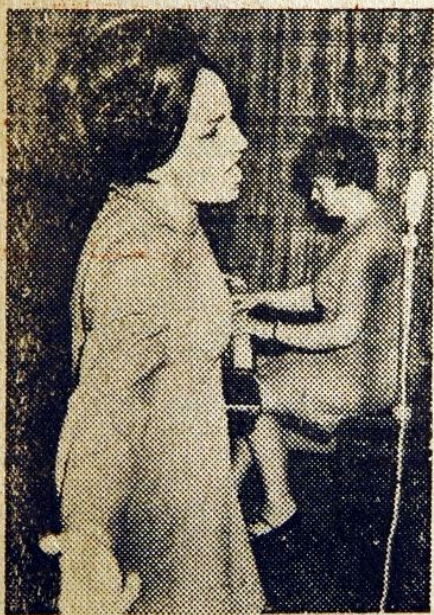




Elżbieta Krawczyk - solistka zespołu „Szymony”
DZBM Nowa Huta



Głos Nowej Huty, 1964, nr 6, s. 1



Głos Nowej Huty
1968, nr 17, str. 8

Tutaj napisano, że na stadionie Hutnika grał zespół „My od Krakowa”, od Mistrza wiadomo, że to kolejny skład „Błękitnych”. Grali na stadionie przed turniejem TV,

trzeba to będzie poszukać. No i w ośrodku wczasowym HiL w Niepołomicach.

Wesoło bawili się nowohucianie w lipcowe święto

Szerzej ciekawych imprez organizował w tym roku Dom Kultury HiL, z okazji 22 lipca. Wprawdzie pogoda nie zawsze i nie wszędzie dopisała, w związku z czym frekwencja nie była najlepsza, jednak dużo imprez należy zaliczyć do udanych. W niedzielę najaktywniej udzielał się zespół gitarowy pn. „My od Krakowa”, koncertując zarówno na stadionie „Hutnika” przed turniejem TV, jak i w ośrodku wczasowym HiL w Niepołomicach.

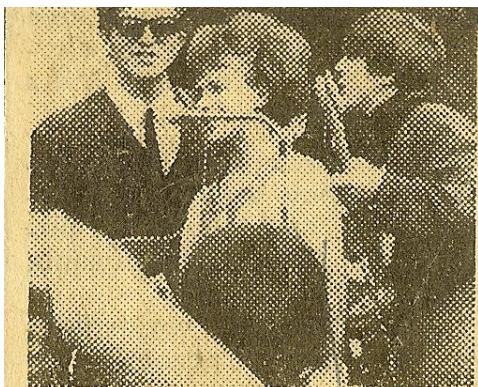


W tym samym dniu, przy Alei Róż, ZDK HiL zorganizował kolejną imprezę z cyklu „Popołudnie z poezją i muzyką”. Tym razem poezje Gałczyńskiego, Balińskiego, Sztudyingera i Lewina recytował aktor Teatru Rozmaitości, Zbigniew Łobodziński. W wykonaniu artysty Filharmonii Krakowskiej A. Millera zebrani usłyszeli utwory muzyczne Chopina, Prokofiewa, Chaczaturiana oraz własne.

Przejęciowie deszcze popsuly trochę miły nastrój w poniedziałek na Zalewie. Kilkaset osób oglądało występ estrady piosenki ZDK HiL, z dowcipną konferansierką Zdzisława Zazułi. W ośrodku sportowo-wypoczynkowym na Zalewie koncertowała również orkiestra dęta HiL, zespół gitarowy. Występ tych ostatnich p. zerwał deszcz, w związku z czym opóźniono również zabawę ludową. (bg)

Nad Zalewem wystąpiła estrada piosenki ZDK HiL. Spiewa Grażyna Długoszewska.

Głos Nowej Huty, 1968, nr 30, str. 7



Gromkie brawa nagradzały występ zespołu „Ryszardy” i ich solistów. Na zdjęciu Joasia Makie i Ryszard Chmura, ostatni „beatles” w tym zespole. A przecie już nawet John Lennon obcią swoją przydługą czupryną. Długowłosemu soliście także radzimy odwiedzić fryzjera.

Dzień Hutnika w HPR

W sobotę załoga OR HPR ZDK HIL. Program zapowiadał i spotkała się w nowej świetlicy w Czyżynach na uroczystej akademii zorganizowanej z okazji Dnia Hutnika. Referat okolicznościowy wygłosił dyr. mgr inż. Eugeniusz RADWAŃSKI. Krótkie przemówienie, dziękując załozce za wysiłek w pracy i za osiągnięcia w remontach — I sekretarz KZ PZPR tow. Julian KACZOR.

Największym zasobem wiadomości o HPR i Hucie im. Lenina wykazali się finaliści zgaduli Józef Falada i Stanisław Nowak. W nagrodę otrzymali długopisy i książki.

W części artystycznej odbyły się występy estrady piosenki

J. Brożek



Piosenkami urozmaicały akademię: M. Kalinowska, G. Długoszewska, M. Zak, R. Dontec, A. Nowakowska.

Głos Nowej Huty, 1968, nr 19, s. 9



Ukłony od nowohucian sprzed lat dla nowohucianek sprzed lat: nieco zatroskany Czesław Popielarczyk i nieznany brzaskom perkusista.

Is there anybody gone to listen to my story
All about the girl who came to stay?
She's the kind of girl you want so much
It makes you sorry
Still, you don't regret a single day.
Ah girl! Girl!

La, la, la, Pozdrawiam, Krystyna Downar